

*Sygn. akt II AKa 243/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 10 czerwca 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Ewa Jethon*

*Sędziowie: SA – Ewa Leszczyńska-Furtak*

*SO (del.) – Izabela Szumniak (spr.)*

*Protokolant - sekr. sąd. Olaf Artymiuk*

*przy udziale Prokuratora Marka Deczkowskiego*

*po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2019 r.*

*sprawy z wniosku R. W. (1)*

*o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z tytułu wykonania tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, sygn. akt V K 1357/03*

*na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy i prokuratora*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 stycznia 2017 r., sygn. akt XII Ko 101/14*

- 1. zmienia wyrok w zaskarżonej części, w zakresie punktu II w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. W. (1) dodatkowo 8.000,00 (osiem tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wynikłego z wykonania tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, sygn. akt V K 1357/03 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty;*
- 2. w pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy;*
- 3. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

*Sąd Okręgowy w Warszawie* wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 450.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Natomiast w pozostałym zakresie wniosek oddalił, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa.

*Wyrok powyższy zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy oraz prokurator.*

*Pełnomocnik wnioskodawcy* zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I Odnośnie zadośćuczynienia za szkody spowodowane oczywiście niezasadnym aresztem.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k., i w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku oceny opinii sądowo - psychiatryczno - psychologicznej.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez wysnuwanie przez Sąd wniosków dotyczących stanu psychicznego wnioskodawcy w oparciu o własną wiedzę.

3 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez wyciąganie wniosków przez Sąd w oparciu o opinię psychiatryczno - psychologiczną, która jest niekompletna, niejasna i niespójna.

4 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k., i w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku oceny opinii biegłego, lekarza ortopedy.

5 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez wyciąganie wniosków przez Sąd w oparciu o opinię biegłego lekarza ortopedy, która jest niekompletna, niejasna i niespójna.

6 Naruszenie przepisu postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż jego obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 201 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z nowej opinii, ponieważ opinia złożona przez biegłego lekarza ortopedę zarówno pisemna, jak i ustna uzupełniająca jest niejasna, niepełna i wewnętrznie sprzeczna.

7 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 167 k.p.k. i art. 193 dopuszczeniu biegłego lekarza o specjalności stomatologia, na okoliczność wpływu tymczasowego aresztowania na pogorszenie się stanu uzębienia oraz rokowań na przyszłość.

8 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez wysnuwanie przez Sąd wniosków dotyczących stanu uzębienia wnioskodawcy w oparciu o własną wiedzę.

9 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez wyciągnięcie nieuprawnionych wniosków, z pominięciem istotnych dowodów, wbrew logice i niezgodnie z doświadczeniem życiowym.

10 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 i 3 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd wniosku o dołączenie do akt niniejszej sprawy / akt spraw tzw. aresztowych celem przeprowadzenia dowodów.

11 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt 1 k.p.k., tj. art. 77 ust. 1 i art. 41 ust. 5 Konstytucji RP przez to, że kwota zadośćuczynienia za stosowanie aresztu przez okres 2 lat i 7 miesięcy jest rażąco niska.

II Odnośnie szkód dotyczących braku możliwości lokowania środków własnych i pożyczonych w zakup nieruchomości.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez wyciągnięcie nieuprawnionych wniosków, z pominięciem istotnych dowodów, wbrew logice i niezgodnie z doświadczeniem życiowym.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych polegających na zasięgnięciu opinii biegłych ekonomistów i rzeczoznawców majątkowych.

3 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c. , poprzez błędne uznanie Sądu, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w majątku wnioskodawcy na skutek braku możliwości nabywania nieruchomości na własną rzecz w celach lokacyjnych.

III Odnośnie szkód związanych z pozbawieniem możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w okresie aresztowania.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez wyciągnięcie nieuprawnionych wniosków, z pominięciem istotnych dowodów, wbrew logice i niezgodnie z doświadczeniem życiowym.

2 Naruszenie przepisów prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w majątku wnioskodawcy na skutek braku możliwości uzyskiwania dochodu z prowadzonej działalności gospodarczej.

IV Odnośnie szkód dotyczących utraconych korzyści, powstałych na skutek pozbawienia możliwości dzierżawy gruntów rolnych.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego polegającego na zasięgnięciu opinii biegłego na okoliczność ustalenia dochodu, jaki wnioskodawca utracił na skutek nie pobierania pożytków finansowych w postaci czynszu dzierżawnego z nieruchomości gruntowych.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

3 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że nieruchomości wnioskodawcy nie były w dobrej kulturze rolnej i z tego powodu nie nadawały się do dzierżawy.

V Odnośnie szkód powstałych na skutek kradzieży drzew i krzewów owocowych oraz elementów wyposażenia sadu w K. D..

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych polegających na zasięgnięciu opinii biegłych rzeczoznawców majątkowych.

3 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w majątku wnioskodawcy powstałe na skutek kradzieży z nieruchomości podczas bezprawnego pobytu właściciela tej nieruchomości w areszcie śledczym.

VI Odnośnie szkód powstałych na skutek degradacji gruntów rolnych

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.,

poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych polegających na zasięgnięciu opinii biegłych rzeczoznawców majątkowych.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

3 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane zdegradowaniem gruntów rolnych podczas pobytu wnioskodawcy w areszcie przez okres 2 lat i 7 miesięcy, gdyż wnioskodawca nie udowodnił, że jego grunty przed aresztowaniem były w dobrej kulturze rolnej.

VII Odnośnie utraconych dochodów z plantacji drzew owocowych i krzewów porzeczki czarnej w K..

1 Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzuca naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego polegającego na zasięgnięciu opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

VIII Odnośnie szkody związanej z samochodem marki P. (...).

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego polegającego na zasięgnięciu opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw naprawy pojazdów samochodowych.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

3 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. nie zastosowanie art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane przez osoby trzecie w mieniu wnioskodawcy, gdy ten przebywał w areszcie.

IX Odnośnie szkód powstałych na skutek zalania mieszkania podczas pobytu w areszcie śledczym

1 Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzuca naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., mających wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego polegającego na zasięgnięciu opinii biegłego rzeczoznawcy.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

3 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. niezastosowanie art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane zdarzeniem losowym w mieniu wnioskodawcy, gdy ten przebywał w areszcie.

X Odnośnie szkód dotyczących utraconych korzyści, powstałych na skutek pozbawienia możliwości najmu lokalu mieszkalnego.

1 Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzuca naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z

art. 167 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów oraz nie przeprowadzenie z urzędu dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie z art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego polegającego na zasięgnięciu opinii biegłego w celu ustalenia utraconego czynszu z najmu lokalu.

3 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. nie zastosowanie art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że szkody od zdarzeń przyszłych i niepewnych w mieniu osoby tymczasowo aresztowanej nie mogą stanowić podstawy do zasądzenia odszkodowania od Skarbu Państwa.

XI Odnośnie szkód powstałych na skutek wynajęcia obrońców.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

2 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że poniesione koszty ustanowienia obrońców z wyboru przez wnioskodawcę nie wchodzi w skład szkody w rozumieniu art. 552a § 1 k.p.k.

XII Odnośnie szkody poniesionej na inwestycji lokalowej w spółce (...) S.A.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zgromadzonych dowodów oraz nieprzeprowadzenie dowodów z urzędu.

3 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego.

4 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 361 § 2 k.c., poprzez błędne uznanie Sądu, że pomiędzy faktem niesłusznego pozbawienia wolności wnioskodawcy, a szkodą poniesioną na inwestycji lokalowej nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, który uzasadniałby odpowiedzialność Skarbu Państwa.

XIII Odnośnie szkód materialnych powstałych na skutek zniszczenia uzębienia.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 167 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k. poprzez pozostawienie bez rozpoznania wniosku, polegającego na dopuszczeniu biegłego lekarza o specjalności stomatologia

2 Naruszenie prawa materialnego w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. niezastosowanie art. 445 § 1 k.c. i nie zasądzenie odszkodowania z tytułu kosztów poniesionych przez wnioskodawcę na leczenie i odbudowę uzębienia zniszczonego długoletnim pobytem w areszcie.

XIV Odnośnie zadośćuczynienia i odszkodowania za szkody spowodowane stosowaniem dozoru policji.

1 Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawca zarzuca naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 2 k.p.k., gdyż ich obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia tj. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 424 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego i nie ustalenie istotnych faktów pozwalających na dokonanie ocen stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

2 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 552a § 1 k.p.k., art. 445 k.c. i w art. 361 §§ 1, 2 k.c. poprzez niezastosowanie wspomnianych przepisów prawa materialnego.

Mimo zaistnienia okoliczności uzasadniających roszczenie wnioskodawcy Sąd nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego w zakresie szkód psychicznych i materialnych spowodowanych stosowaniem dozoru policji wobec wnioskodawcy przez okres ponad 3 lat.

XV Odnośnie zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania.

1 Naruszenie przepisów postępowania w rozumieniu art. 438 pkt. 1 k.p.k., tj. art. 455 k.c., w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie Sądu, że odsetki od zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną bezzasadnym aresztowaniem wnioskodawcy nie należą się od dnia złożenia wniosku o zadośćuczynienie, lecz od dnia uprawomocnienia się wyroku w tej sprawie.

W związku z powyższym, na zasadzie art. 456 k.p.k. w zw. art. 437 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniosku w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Natomiast **prokurator** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na niezasadnym przyjęciu, iż orzeczona tytułem zadośćuczynienia kwota 450.000 zł (czterystu pięćdziesięciu tysięcy zł) za okres 31 miesięcy stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania jest adekwatna do stopnia krzywdy wnioskodawcy, równoważy dolegliwości, jakich doznał

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na niezasadnym uznaniu, iż wnioskodawca poniósł szkodę w kwocie 15.000 zł. związaną z niemożliwością czerpania zysków ze sprzedaży owoców

Podnosząc powyższe zarzuty na podst. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia i orzeczenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 248.000 zł, natomiast w części zasądzzonego odszkodowania - oddalenie wniosku w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny na skutek wyżej opisanych apelacji wyrokiem z dnia 5 lipca 2017 r., w sprawie o sygnaturze akt II AKa 175/17 wyrok Sądu I instancji w zaskarżonej części utrzymał w mocy.

Na skutek skargi kasacyjnej wywiezionej przez pełnomocnika R. W. (1) Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r., w sprawie o sygnaturze akt II KK 433/17:

I. uchylił zaskarżony wyrok w zakresie utrzymującym w mocy pierwszoinstancyjne orzeczenie o oddaleniu wniosku o odszkodowanie za poniesioną szkodę i przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym

II. oddalił kasację w pozostałej części, obciążając wydatkami związanymi z jej rozpoznaniem Skarb Państwa.

**Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę po jej uchyleniu do ponownego rozpoznania we wskazanym zakresie zważył, co następuje:**

**Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy uznana została częściowo za zasadną i skutkowałą zasądzeniem dodatkowo na rzecz wnioskodawcy kwoty 8.000 zł. tytułem odszkodowania. W pozostałym zakresie okazała się bezzasadna.**

**Wobec treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2018 r. poza zakresem rozpoznania Sądu Apelacyjnego pozostała kwestia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Przechodząc do szczegółów w zakresie konkretnych zarzutów apelacyjnych Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:**

**1. Zarzuty apelacyjne dotyczące żądania wnioskodawcy, co do kwoty 514.941,00 zł. tytułem pozbawienia możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w okresie aresztowania:**

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, że odszkodowanie winno być bezpośrednim skutkiem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a nie skutkiem samego postępowania, na co w treści uzasadnienia wyroku zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Prawidłowe jest rozumowanie tego sądu, że powodem nierealizowania transakcji gospodarczych przez wnioskodawcę, a tym samym nieuzyskiwanie dochodów w okresie poprzedzającym tymczasowe aresztowanie był fakt upublicznienia nieprawidłowości przy zakupach nieruchomości dla (...), które to informacje pojawiły się w mediach i stały się przyczyną rozwiązania współpracy przez (...) z wnioskodawcą, co nastąpiło nie później niż we wrześniu 2000 r. Potem, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, wnioskodawca nie prowadził już doradztwa w obrocie nieruchomościami i do momentu tymczasowego aresztowania nie przeprowadził żadnej transakcji, ponieważ jego jedynym zleceniodawcą było (...) S.A. Tym samym, to nie tymczasowe aresztowanie spowodowało, że wnioskodawca utracił dochód z prowadzonej działalności gospodarczej. Bez znaczenia pozostaje zatem wysokość dochodów osiągniętych przez niego w okresie 1998 do 2000 r., zobrazowanych zeznaniami podatkowymi. Nieprzydatne są również wywody pełnomocnika dotyczące kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy (przez nikogo niekwestionowanych) oraz pełnionych przez wnioskodawcę usług w zakresie doradztwa znanym firmom w latach 1990 – 1997. Nie przekonują, bo nie mają znaczenia dla przedmiotu sprawy jego obszerne wywody na temat tego, że jest wiele zawodów, w których efekt pracy w postaci zysków, profitów, tantiem, czy dywidendy występuje w perspektywie kilku czy kilkunastu lat. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w tej akurat sprawie R. W. (1) utracił możliwości zarobkowe, nie na skutek tymczasowego aresztowania, a na skutek zakończenia współpracy z firmą (...). Nie dostrzega przy tym apelująca, iż przy ustaleniu i wykazaniu szkody w postaci lucrum cessans nie chodzi o posiadany przez wnioskodawcę potencjał, ale o zdarzenia faktycznie wskazujące na to, że ten potencjał jest realizowany. Sąd nie bierze zatem, jak to postuluje apelująca pod uwagę zdolności zarobkowych wnioskodawcy, ale bada okoliczności faktyczne wskazujące na wysoce prawdopodobne zrealizowanie się danego celu finansowego czy gospodarczego, przy użyciu tego potencjału, lub nawet bez jego użycia. Nie ulega wątpliwości, że stosownie do treści art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje nie tylko stratę, którą poszkodowany bezpośrednio poniósł, lecz także korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przy tym szkoda w postaci utraty spodziewanych korzyści ma zwykle charakter hipotetyczny. Dlatego też w orzecznictwie sądów cywilnych akcentuje się konieczność wykazania jej realności z tak dużym prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Na uwagę zasługuje w tym kontekście teza zawarta w Wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt I ACa 1094/00, opubl. Wokanda 2002/2/33, dotycząca rozróżnienia szkody ewentualnej od szkody lucrum cessans: „W tym przypadku wystąpiła bowiem tzw. szkoda ewentualna, którą należy odróżnić od szkody w postaci lucrum cessans. O ile w przypadku lucrum cessans hipoteza co do utraty korzyści graniczy z pewnością, o tyle w drugim przypadku (gdy np. nie doszło do zawarcia innej, ważnej umowy i osiągnięcia korzyści z jej wykonania) chodzi jedynie o utratę pewnej szansy uzyskania korzyści. W założeniu samym przyjmuje się więc w wypadku szkody ewentualnej brak pewności co do konsekwencji przewidywanego przebiegu zdarzeń. Na gruncie prawa polskiego przyjmuje się więc, że szkoda ewentualna, w odróżnieniu od szkody hipotetycznej, nie podlega naprawieniu (vide: System prawa cywilnego, t. III, cz. I s. 280, W. Czachórski: Zobowiązania, Zarys Wykładu, str. 78, Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom I, Wydawnictwo Prawnicze, str. 123).”

**2. Zarzuty apelacyjne dotyczące żądania co do kwoty 11.310.000,00 zł. z powodu braku możliwości lokowania środków własnych i pożyczonych w zakup nieruchomości:**

Nie negując podawanego przez wnioskodawcę i świadków zamiaru nabycia przez R. W. (1) kolejnych nieruchomości w celach inwestycyjnych należy ponownie przywołać argumentację zaprezentowaną w punkcie poprzedzającym,

dotyczącą szkody ewentualnej i szkody *lucrum cessans*. W realiach przedmiotowej sprawy zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że wnioskodawca R. W. (1) nie wykazał, że osiągnięcie przez niego korzyści majątkowej, związanej z lokowaniem środków w zakup nieruchomości, byłoby pewne lub wysoce prawdopodobne, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, uniemożliwiające wystąpienie takiego skutku, w tym przypadku, w postaci pozbawienia wnioskodawcy wolności. Słusznie odnotował Sąd Okręgowy, przyznany przez wnioskodawcę fakt, że nie kupił on w okresie poprzedzającym tymczasowe aresztowanie, przynajmniej od września 2000 r. żadnej nieruchomości. Jak wynika z zeznań J. W., jego brat R. utrzymywał się w tym czasie, aż do aresztowania z oszczędności. Sam wnioskodawca wyjaśnił, że miał wiele atrakcyjnych ofert nabycia nieruchomości, ale dopiero je analizował i badał licząc, że może trafić się jeszcze lepsza okazja. Tym samym przyjąć należy, że wnioskodawca żądając odszkodowania w omawianym zakresie, osiągniętych z tytułu inwestycji zysków upatruje w zdarzeniu przyszłym i dalece niepewnym, gdyż nie wiadomo było czy trafiłaby się lepsza okazja, gdyby nie został tymczasowo aresztowany, czy dysponowałby określonymi środkami własnymi, czy uzyskałby na ten hipotetyczny cel jakiegokolwiek kredyt. W tym kontekście żadnego wpływu na treść wyroku nie miało oddalenie wniosków dowodowych z opinii biegłych na okoliczność zdolności kredytowej wnioskodawcy, ustalenia wartości rynkowej wszystkich nieruchomości stanowiących własność i użytkowanie wieczyste wnioskodawcy i ustalenia rentowności z inwestycji polegających na nabywaniu nieruchomości, których nie mógł kupić z uwagi na pobyt w areszcie. Dopuszczenie dowodu z takiej opinii skutkować by musiało wnioskami nie kategorycznymi, a hipotetycznymi. Jeśli by nawet biegli oszacowali wartość wszystkich nieruchomości wnioskodawcy i potencjalną jego zdolność kredytową i inwestycyjną, to przecież nie mogliby ocenić jego zdolności decyzyjnej, stąd wszystkie wywody skarżącej uznać należy za oparte na błędnych przesłankach. I znów bez znaczenia pozostaje eksponowana przez apelującą okoliczność dużej wiedzy wnioskodawcy z zakresu geodezji, geologii, urbanistyki, budownictwa czy prawa własności, oraz możliwości finansowych będących pochodną zgromadzonych oszczędności i posiadanego majątku, gdy z samego istnienia tego potencjału inwestycyjno-zarobkowego, przy braku okoliczności faktycznych wskazujących na wysoce prawdopodobne zrealizowanie celu finansowego nie sposób wywodzić w sposób wiążący zaistnienia szkody w postaci *lucrum cessans*. Jako przekonujące ocenić należy tezy pełnomocnika, sprowadzające się do twierdzeń, iż transakcja kapitałowa jaką planował wnioskodawca była realna do zrealizowania przez niego, zaś wskazane na tę okoliczność dowody, w postaci aktów notarialnych, zeznań świadków i wnioskodawcy, rzeczywiście wskazują, że wnioskodawca nabywał nieruchomości w celach inwestycyjnych od 12 lat przed aresztowaniem. Niemniej jednak, żadnym z tych dowodów wykazać się nie da, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy udaremniło choć jedną, w jakiegokolwiek sposób dookreśloną i realnie planowaną inwestycję R. W. (1) w zakup nieruchomości.

### **3. Zarzuty apelacyjne dotyczące żądania wnioskodawcy, co do kwoty 4.500,00 zł., jako szkody związanej z samochodem marki P. (...) o nr rej. (...):**

Prawidłowo ustalił i przekonująco uargumentował Sąd I instancji, że szkody poniesione przez wnioskodawcę z tytułu uszkodzenia jego samochodu w nieznanych okolicznościach i przez nieustalone osoby, w żadnym razie nie pozostają w związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem R. W. (1). Tym samym, niezależnie od wysokości zaistniałej szkody, wobec niemożności jej powiązania na podstawie istniejących dowodów z samym faktem tymczasowego aresztowania Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej. W takiej sytuacji zbędnym jest ustalanie, w tym przy pomocy opinii biegłego rzeczoznawcy wysokości szkody wynikającej z konieczności naprawy samochodu. Zarzut oddalenia wniosku w tym zakresie przez Sąd Okręgowy należy zatem uznać za bezzasadny, a decyzję sądu za prawidłową. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że uszkodzenie samochodu należącego do tymczasowo aresztowanego nie jest normalnym i adekwatnym skutkiem pozbawienia go wolności. W takim stanie rzeczy nie można przyjąć, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z mieniem osoby tymczasowo aresztowanej. Prowadziłoby to bowiem do nieuzasadnionego i nieznajdującego oparcia w przepisach prawa rozszerzenia odpowiedzialności odszkodowawczej, przejawiające się w roszczeniach nie będących bezpośrednim skutkiem pozbawienia wolności, takich jak wynikające z czynów niedozwolonych w stosunku do mienia, czy też wynikających z jego normalnej eksploatacji, jak opłata czynszu, zapłata kwoty ubezpieczenia za samochód itp. W przedmiotowej sprawie nie zostało dowiedzione, kto uszkodził samochód wnioskodawcy. Jeśli natomiast



szkoda powstała wskutek działania organów, np. Policji to tam wnioskodawca winien kierować swoje roszczenia, o ile dysponuje w tym zakresie odpowiednimi dowodami.

**4. Zarzuty apelacji dotyczące roszczenia wnioskodawcy, co do kwoty 73.100,00 zł. (65.100,00 zł. utraconych czynszów i 8.000 zł. szkody związanej z zalaniem mieszkania) związane z mieszkaniem wnioskodawcy przy ul. (...) w W.:**

Nie jest zasadne roszczenie wnioskodawcy związane z utraconymi korzyściami powstałymi na skutek pozbawienia wnioskodawcy możliwości najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W.. Nie ma bowiem żadnych, obiektywnych dowodów wskazujących na fakt, że wnioskodawca przed aresztowaniem zamierzał wynająć własne mieszkanie, w którym zamieszkiwał wraz z bratem J. W., co do którego, w tożsamym okresie stosowane było tymczasowe aresztowanie. Słusznie skonstatował Sąd I instancji, że gdyby nawet, zamieszkując w przedmiotowym mieszkaniu wnioskodawca miał jakieś plany wynajęcia go w przyszłości, to były to plany dalece nieskonkretyzowane i nieoparte żadnymi obiektywnymi dowodami. Wskazani przez obrońcę świadkowie I. W., A. W., J. P., J. G. i J. W., składając zeznania na okoliczność zamiarów wnioskodawcy, wbrew postawionym zarzutom potwierdzili jedynie, że R. W. (1) informował ich o planach wynajęcia mieszkania. Żaden z wymienionych świadków nie wskazał na konkretne czynności, które miałyby poczynić wnioskodawca celem doprowadzenia do wynajęcia mieszkania, w którym przecież, aż do dnia aresztowania nieprzerwanie mieszkał. Brak jest jakichkolwiek dowodów urealnających plany R. W. (1), takich, jak oferty wynajmu, umowy z agencjami, reklamy w sieci internet. Takich dowodów wnioskodawca nie przedłożył i nie udowodnił, że jego zamierzenia związane z wynajmem mieszkania przeszły kiedykolwiek z fazy zamiaru do fazy realizacji. Ponownie zatem, nie sposób przyjąć w realiach przedmiotowej sprawy, że R. W. (1) utracił wskutek aresztowania graniczącą z pewnością korzyść w postaci czynszu z wynajęcia mieszkania. W ocenie Sądu Apelacyjnego utracił on jedynie pewną szansę uzyskania tej korzyści, której jednak nie sposób utożsamiać ze szkodą w postaci *lucrum cessans*. Brak jest adekwatnego i rzeczywistego związku przyczynowego pomiędzy aresztowaniem wnioskodawcy, a utratą kwoty czynszu, którą mógłby pobierać wynajmując swoje mieszkanie. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego odnośnie najmu mieszkania, wymieniona kwota została sformułowana na potrzeby postępowania odszkodowawczego. W tej sytuacji zbędne byłoby dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości utraconego czynszu, możliwego do uzyskania za najem lokalu mieszkalnego przy ul. (...) przez okres 2 lat i 7 miesięcy. Prawidłowo zatem Sąd I instancji wniosek obrońcy w tym zakresie oddalił. Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, że zarzut sformułowany przez pełnomocnika, dotyczący samodzielnego poszukiwania dowodów przez sąd na okoliczność zaawansowania procesu związanego z rzekomym wynajęciem lokalu mieszkalnego jest nieuprawniony w świetle przepisu art. 6 k.c., dotyczącego rozkładu ciężaru dowodów.

Za skuteczny, bo prowadzący do zmiany orzeczenia w tym zakresie uznać należy natomiast zarzut dotyczący nieuwzględnienia przez Sąd I instancji roszczeń R. W. (1), związanych z zalaniem jego mieszkania przy ul. (...) w W.. Jakkolwiek w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powstała w mieszkaniu szkoda była wynikiem zdarzenia losowego, niezwiązanego z tymczasowym aresztowaniem, to już jednak skutki awarii i niemożność ich usunięcia i zapobieżenia degradacji mieszkania niewątpliwie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z pozbawieniem wolności wnioskodawcy. Z powyższego wynika, że jakkolwiek wnioskodawca nie mógł zapobiec awarii grzejnika i wylaniu się wody na posadzkę, to fakt, że był tymczasowo aresztowany pozbawił go możliwości zmniejszenia zakresu szkody. Wnioskodawca oszacował szkody poniesione z tego tytułu na kwotę 8.000 zł, którego to wyliczenia Sąd I instancji nie kwestionował. Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że wskazana kwota 8.000 zł. została ustalona prawidłowo, a sama szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem R. W. (1).

**5. Zarzuty apelacyjne dotyczące roszczenia w kwocie 44. 777 zł. związanego z kosztem wynajęcia obrońców:**

Jeśli chodzi o koszty obrońców, to faktycznie okresowo wnioskodawca posiadał więcej niż jednego obrońcę. Niemniej jednak, zgodnie z obowiązującymi przepisami Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie zasądził na jego rzecz kwotę 35.568,00 zł. tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem

obrońcy (postanowienie k. 120- 127, tom I). Żądanie nadto kwoty 12.000,00 zł. za wynajęcie obrońcy w innym, niezwiązanym postępowaniu oraz kwoty 44.777,00 zł. ponad zasądzoną kwotę jest nieuprawnione i słusznie nie zostało uwzględnione. Sąd odwoławczy w pełni podziela w tym zakresie argumentację Sądu I instancji. Zwraca przy tym uwagę, że liczba obrońców jest pochodną uznaniowości i woli oskarżonego, zaś wysokość zwrotu kosztów obrony w przypadku uniewinnienia regulowana jest stosownymi przepisami. Jeszcze raz podkreślenia wymaga okoliczność, która zdaje się umykać skarżącej, że wynagrodzenie adwokackie stanowi składnik kosztów procesu karnego. Obrońców zaś ustanawia się do obrony w konkretnej sprawie karnej, co pozostaje bez związku z faktem czy w sprawie tej jest, czy też nie jest stosowane tymczasowe aresztowanie. Innymi słowy, koszty poniesione na obronę związane są z faktem prowadzenia przeciwko osobie podejrzanej/oskarżonej postępowania karnego, a nie z faktem stosowania środków zapobiegawczych, w tym o charakterze izolacyjnym. Z treści upoważnienia do obrony nie wynika, a na pewno brak na potwierdzenie tej okoliczności jakichkolwiek dowodów, by dotyczyło tymczasowego aresztowania, a z istoty stosunek obrońcy dotyczy reprezentowania interesów osoby podejrzanej (oskarżonej) w postępowaniu karnym. Koszty obrony poniesione przez wnioskodawcę pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z postępowaniem karnym, w którym obrońca został ustanowiony, a nie wynikają z wykonywania wobec osoby podejrzanej (oskarżonego) tymczasowego aresztowania. Jako takie nie mogą być skutecznie dochodzone w trybie art. 552 k.p.k. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 lipca 2018 r. II AKa 204/18, LEX nr 2532127, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 kwietnia 2016 r., II AKa 58/16, LEX nr 2062063, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 października 2017 r., II AKa 279/17 LEX nr 2402415). Sąd Apelacyjny zauważa także, że i sam R. W. (1) występując z wnioskiem do Sądu Rejonowego w sprawie V K 1357/03 o przyznanie zwrotu uzasadnionych wydatków, w tym wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem obrońców wskazywał na złożoność postępowania i jego długotrwałość, która jego zdaniem miała wpływ na wysokość wynagrodzenia obrońców. Wiązał zatem poniesione koszty adwokackie nie ze swoim tymczasowym aresztowaniem lecz z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem karnym.

**6. Zarzuty apelacyjne dotyczące roszczenia co do kwoty 1.937.000,00 zł. dochodzonej za szkody z tytułu braku opieki nad nieruchomościami wnioskodawcy o powierzchni 33.5894 ha. (zarzuty z pkt. IV, V, VI, VII apelacji):**

W zakresie szkód powstałych na skutek kradzieży drzew i krzewów owocowych oraz elementów wyposażenia sadu w Kraśniku Dolnym zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, że kradzieży nie można się ustrzec nawet wtedy, gdy właściciel bywa na działce, zaś kradzieże są popełniane na szkodę nie tylko osób pozbawionych wolności. Nie kwestionując faktu, iż wskazana przez wnioskodawcę szkoda nastąpiła, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zgromadzony materiał dowodowy nie dał żadnych podstaw do wnioskowania o istnieniu jakichkolwiek więzi przyczynowych pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a sytuacją, która zaistniała w jego dobrach majątkowych. Dla wykazania związku przyczynowego, o którym mowa w art. 361 § 1 k.p.c., niezbędnym jest sprawdzenie, czy zdarzenie rozważane jako przyczyna szkody jest powiązane ze szkodą związkiem opartym na warunku koniecznym (*conditio sine qua non*). Związek ten wyraża się w tym, że bez danego zdarzenia szkoda w ogóle nie wystąpiłaby. Pozytywna odpowiedź na tak zadane pytanie pozwala na dalsze wnioskowanie, a mianowicie zbadanie, czy szkoda jest normalnym następstwem określonego zdarzenia. Dane zdarzenie jest natomiast normalnym skutkiem innego zdarzenia, jeśli to ostatnie zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia tego pierwszego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn.. V KK 34/17, LEX nr 2305929). Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że nie sposób uznać, że normalnym skutkiem zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, jest następująca degradacja pozostawionego przez niego majątku. Tymczasowe aresztowanie samo w sobie zwiększa bowiem prawdopodobieństwa kradzieży. Do kradzieży tego typu dojść mogło również, i jest to tak samo prawdopodobne, w momencie gdy wnioskodawca przebywał na wolności, zwłaszcza, że mieszkał w zupełnie innym miejscu, oddalonym średnio około 400 kilometrów od spornych działek. Co prawda wnioskodawca podał, że na działce w K. przed jego tymczasowym aresztowaniem był stróż, nie zmienia to jednak poglądu Sądu odwoławczego, że obecność innych osób nie jest nieustająca i jednocześnie chroniąca przed kradzieżą. Ponadto zarówno wnioskodawca, jak i jego pełnomocnik nie przedstawili żadnych wiarygodnych dowodów, poza własnymi zeznaniami, czy depozycjami osób z najbliższej rodziny na okoliczność osób pilnujących działek w K., systemu stosowanej przez nich ochrony nadzorowanego terenu,

okoliczności czy sprawowali oni nadzór nad terenem w dzień czy w nocy. Wnioskodawca nie udowodnił zatem, że szkoda, która powstała w wyniku kradzieży miała związek z jego tymczasowym aresztowaniem. Nie wskazał również i nie przeprowadził żadnego dowodu na okoliczność wysokości szkody spowodowanej kradzieżą drzew, krzewów oraz elementów wyposażenia sadu, ograniczając się do wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Twierdzenia, że obecność na działce stróża, co do którego nie wiadomo nawet w jakich godzinach i w jakim zakresie wykonywał swoje obowiązki zapobiegłaby kradzieżom na działce wnioskodawcy jest czysto hipotetyczna i pozostaje w sferze domysłów. Sam wnioskodawca nie sprawował natomiast bezpośredniego nadzoru nad działkami, w zakresie pozwalającym na uniknięcie kradzieży, zarówno wtedy gdy przebywał na wolności, jak i wtedy gdy był tymczasowo aresztowany. I znów twierdzenia obrońcy, że w przypadku przebywania na wolności wnioskodawca mógłby zminimalizować skutki już dokonane kradzieżą pozostają w sferze domysłów, przeciwnie do sytuacji dotyczącej zalanego mieszkania, gdzie bez żadnych wątpliwości i kategorycznie stwierdzić można, iż niezwłoczne wykrycie awarii przełożyłoby się na zminimalizowanie, bądź też zniwelowane negatywnych skutków tego zdarzenia. Ponadto, ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w tym postanowienia o umorzeniu śledztwa (k. 175 – 177, tom I) wynika bezsprzecznie, że kradzież na działce w K. dotyczyła wyłącznie metalowych elementów ogrodzenia, drutu ogrodzeniowego, bramy stalowej, wanny metalowej, hydroforu, i drzew owocowych, wszystko o łącznej wartości 13.000 zł. na szkodę R. i J. W..

Prawidłowe są również ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie określonej przez pełnomocnika jako szkody powstałej na skutek degradacji gruntów rolnych w latach 2002 – 2011 na skutek braku jakichkolwiek zabiegów agrotechnicznych, niemożnością prowadzenia produkcji rolnej i osiągnięcia z niej korzyści finansowej. Brak jest bowiem miarodajnego materiału dowodowego, pozwalającego na obiektywne ustalenie stanu działek należących do wnioskodawcy przed aresztowaniem i po wyjściu na wolność. W ocenie Sądu II instancji Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody nazwane jako degradacja gruntów rolnych, w czasie pobytu wnioskodawcy w areszcie śledczym. Wnioskodawca utrzymywał przy tym, że przed osadzeniem w zakładzie karnym działki były w dobrej kulturze rolnej i wykonywano na nich odpowiednie zabiegi, na co nie przedstawił jednak żadnych obiektywnych dowodów. Wywody Sądu I instancji dotyczące tego, iż zeznania R. W. stanowiły jedynie niczym nie poparte deklaracje zasługują na akceptację, gdyż są logiczne i znajdują odzwierciedlenie w realiach tej sprawy. Wnioskodawca poszukiwał głównie działek z przeznaczeniem inwestycyjnym, a nie rolniczym, interesował się działkami pod kątem tego gdzie mogą zostać wybudowane autostrady. Sam przyznał, że bezpośrednio przed tymczasowym aresztowaniem żadna z działek nie była dzierżawiona, a wnioskodawca jedynie nosił się z zamiarem wydzierżawienia działek, o ile czynsz dzierżawny byłby odpowiedni. A zatem próba wykazania, że wnioskodawca na skutek tymczasowego aresztowania pozbawiony został dochodów z dzierżawy gruntów rolnych z góry skazana jest na niepowodzenie. Zgodzić się natomiast wypada z autorką apelacji, że wskutek pozbawienia wolności R. W. (1) pozbawiony został **możliwości** dzierżawy tych gruntów. Z uwagi na hipotetyczny charakter szkody w postaci utraconych korzyści konieczne jest wykazanie jej realności z tak dużym prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści **rzeczywiście** nastąpiła. Taka sytuacja w niniejszej sprawie, jak wskazano wyżej nie zachodzi. Pozostająca w sferze niesprecyzowanych planów i deklarowana chęć dzierżawy gruntów w nieokreślonej bliżej przyszłości w żaden sposób nie zmaterializowała się pod postacią jakichkolwiek dowodów obrazujących choćby czynności przygotowawcze do dzierżawy (projekty umów, potencjalni dzierżawcy itp.). Dowodów takich wnioskodawca nie przedstawił. Wobec powyższego bez znaczenia pozostaje kwestia, jakiej wysokości czynsz dzierżawny mógł być pobierany przez wnioskodawcę i prawidłową była decyzja Sądu meriti o oddaleniu wniosku o zasięgnięcie opinii biegłego na tę okoliczność. Z tych samych względów rozważania pełnomocnika dotyczące klasyfikacji gruntów do określonej kultury rolnej pozostają obojętne dla kwestii roszczeń wnioskodawcy.

Słuszna jest także, poczyniona przez Sąd Okręgowy uwaga, że błędnie wnioskodawca swoim żądaniem obejmuje jako czasokres degradacji jego gruntów lata 2002 – 2012, w sytuacji gdy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania został uchylony 17 grudnia 2004 r. Uczestnictwo w rozprawach po uchyleniu tymczasowego aresztowania, czy konieczność stawiania się na dozór Policji nie uniemożliwiało całkowicie wnioskodawcy dbania o działki. Niezrozumiałą dla Sądu odwoławczego jest argument podniesiony w apelacji, że wnioskodawca dopiero w 2012r. zajął się likwidacją szkód, bo wiązało się to z wysokimi nakładami, wszak wnioskodawca nie był biednym człowiekiem, przez około 2 lata przed tymczasowym aresztowaniem utrzymywał się z oszczędności, miał

zgromadzony majątek, choćby w postaci nieruchomości rolnych. Skoro, jak sam twierdzi, własnym sumptem dokonywał przywracania gruntów do stanu pierwotnego i zaangażował w tę czynność środki finansowe, logicznym wydaje się dysponowanie przez niego rachunkami, czy fakturami, potwierdzającymi wysokość tego zaangażowania. Musiało być ono poważne, gdyż autorka apelacji używa na jego określenie sformułowania „znaczne nakłady”. Wysokość tych znacznych nakładów nie jest przy tym w żadnej mierze określona i wykazana żadnymi obiektywnymi dowodami. Rację ma Sąd I instancji podnosząc, że dochodząc tego typu roszczeń wnioskodawca nie może poprzestać na twierdzeniu, że odszkodowanie mu się należy i ma je otrzymać, a rzeczą sądu było znaleźć sposób, żeby to jego żądanie spełnić. W tej sytuacji oparcie się wyłącznie na twierdzeniach wnioskodawcy i uznanie ich za wiarygodne stanowiłoby zaprzeczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wbrew twierdzeniom apelującej dokładna analiza decyzji dotyczących wycinki drzew na działkach wnioskodawcy (k. 193 – 200, 202 – 210) pozwala na stwierdzenie, że decyzje administracyjne w przedmiocie wycinki drzew na działkach dotyczyły drzew, których wiek przekraczał 10 lat, a w części wskazanych przypadków określano wiek drzew na nawet kilkanaście lat, do 20 (k. 210, 205, 202). Tym samym w żaden sposób powiązać nie można faktu wysiania się drzew z pozbawieniem wolności wnioskodawcy. Wszystkie opisane w decyzjach drzewa wysiewały się zapewne (wiek drzew szacowany jest w widełkach) zarówno przed tymczasowym aresztowaniem, w jego trakcie, jak i po ustaniu pozbawienia wolności, w tym do roku 2012. Gdyby systematycznie wykonywano prace na działkach nie byłoby konieczności uzyskiwania pozwoleń na wyrąb drzew. Treść decyzji wskazuje bowiem również, że nie były nimi objęte drzewa w wieku poniżej 10 lat, gdyż na usunięcie tego typu drzew nie było konieczne zezwolenie. Natomiast co do drzew, na wycięcie których należało uzyskać zezwolenie, to jak wynika z załączonych decyzji R. W. (1) każdorazowo zwolniony został z opłaty za ich usunięcie. Sąd zasadnie oddalił wnioski dowodowe o powołanie biegłych w celu ustalenia kosztów przywrócenia gruntów wnioskodawcy do stanu pierwotnego. Słusznie uznał, że ustalenie kosztów usunięcia samosiejek wraz z karpami i rekultywacji gruntów nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Skoro bowiem nie sposób jest kategorycznie ustalić, że wykazywana negatywna zmiana na gruntach wnioskodawcy była wynikiem tymczasowego aresztowania, a nie zaniechań wnioskodawcy w tym przedmiocie aż do 2012 r. to nie można wiążąco przyjąć, że koszt przywracania gruntów do również bliżej nieokreślonego stanu pierwotnego jest związany bezpośrednio z ich degradacją w czasie tymczasowego aresztowania i na skutek jego stosowania.

Odnosnie pożytków z sadu w postaci plantacji drzew owocowych i krzewów porzeczki czarnej w K. Sąd I instancji prawidłowo wyliczył i przekonywająco uargumentował decyzję o przyznaniu w tej części roszczenia wnioskodawcy kwoty 15.000 zł. tytułem odszkodowania. Kwestionując sposób wyliczenia wysokości tej kwoty pełnomocnik wnioskodawcy w uproszczony sposób założył, że sad z każdym rokiem powinien przynosić większe zyski. Gdyby na tę okoliczność miał opiniować biegły o co wnosi pełnomocnik winien osobiście wizytować każdego roku plantację, aby zobaczyć ilość owoców i przemnożyć przez przeciętną kwotę skupu. W dniu składania takiego wniosku przeprowadzenie dowodu nie byłoby miarodajne. Słusznie zatem w tym zakresie oparł się Sąd I instancji na zeznaniach świadka J. W., który prowadził sad wspólnie z wnioskodawcą. Przyjęta zatem kwota i sposób jej podziału szczegółowo opisany w uzasadnieniu Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego i brak jest podstaw do zasądzenia w tym zakresie kwoty wyższej.

#### **7. *Zarzut apelacyjny dotyczący zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia i odszkodowania:***

Nie ma też racji skarżąca w zakresie tego, że odsetki należne są wnioskodawcy od dnia złożenia wniosku. Odsetki od sumy pieniężnej stanowiącej odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie lub tymczasowe aresztowanie są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, która jest już wymagana i dlatego odsetki przysługują od dnia uprawomocnienia się wyroku. (vide: uchwała SN. z dnia 10 grudnia 1991r., I KZP 35/91, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt II AKa 22/16 LEX nr 2034110).

#### **8. *Zarzuty apelacyjne odnośnie szkód materialnych związanych ze zniszczeniem uzębienia:***

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo ocenił Sąd I instancji, że pomiędzy tymczasowym aresztowaniem R. W. (1) a ubytkami w uzębieniu, skutkującymi koniecznością odpowiednio kosztownej interwencji stomatologicznej nie

zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Związek taki jest natomiast widoczny, i to na pierwszy rzut oka w związku z odmową leczenia zębów przez wnioskodawcę w areszcie śledczym. R. W. (1) wprost przyznał w swoich zeznaniach, że całkowicie zrezygnował z usług stomatologa (zeznania wnioskodawcy k. 553 t. III), z uwagi na obawę zarażenia wirusem HIV, czy innymi chorobami zakaźnymi. Subiektywne odczucia i obawy wnioskodawcy nie mogą prowadzić do przerzucenia odpowiedzialności odszkodowawczej na Skarb Państwa, w sytuacji gdy on sam, własnym zaniechaniem doprowadził do pogorszenia stanu swojego uzębienia. Sąd Apelacyjny stwierdza przy tym, że w sytuacji gdyby wnioskodawca poddał się leczeniu stomatologicznemu w areszcie śledczym i mimo to stan jego uzębienia pogorszyłby się w stosunku do stanu sprzed aresztowania mógłby dochodzić z tego tytułu roszczeń, a jego szkoda bez wątpienia pozostawałaby w adekwatnym związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem. Tymczasem wnioskodawca, z przyczyn poza merytorycznych i niezobiektywizowanych sam pozbawił się możliwości leczenia stomatologicznego. Obecnie nie ma żadnych podstaw do czynienia założeń, że gdyby takiemu leczeniu się poddał to i tak stan jego uzębienia by się pogorszył i wymagał nakładów finansowych po opuszczeniu aresztu.

#### **9. Zarzuty apelacyjne dotyczące roszczenia związanego z inwestycją lokalową w spółce (...) w wysokości 75.691,00 zł.**

Fakt niewyegzekwowania w zadawalającej R. W. (1) wysokości, zobowiązania od spółki (...) S.A. pozostaje bez żadnego związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. Pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami nie zachodzi bowiem, jak słusznie przyjął Sąd I instancji adekwatny związek przyczynowy, skutkujący odpowiedzialnością Skarbu Państwa. Twierdzenia wnioskodawcy i jego pełnomocnika, że gdyby nie tymczasowe aresztowanie zaspokoiłby on w pełni swoje roszczenia majątkowe względem spółki (...) traktować należy wyłącznie jako spekulacje. Dość powiedzieć, że trudno z góry przewidzieć zaistnienie pożądaných przez wnioskodawcę skutków nawet w przypadku zaangażowania własnej osoby i najlepszych prawników. Nie udało się tego celu osiągnąć mimo wynajęcia w sprawie pełnomocnika. Krytyka działań tego ostatniego, może być co najwyżej przyczynkiem do skierowania względem niego roszczeń odszkodowawczych, nie czyni natomiast odpowiedzialnym za ową szkodę Skarbu Państwa. Nie sposób przy tym z góry przesądzić i wiążąco twierdzić, jak chciałaby to widzieć pełnomocnik R. W. (1), że „bezpośrednie wywieranie legalnej presji na spółkę, w celu niezwłocznego zwrotu wpłaconej kwoty 182. 301 zł. powiększonej o odsetki” odniosłoby pożądaną przez wnioskodawcę skutek.

#### **10. Zarzuty apelacyjne związane z roszczeniami związanymi ze szkodą spowodowaną stosowaniem dozoru policji:**

Powyższy zarzut opisany w punkcie XIV apelacji jest niezasadny i niezrozumiały w sytuacji, gdy w tym przedmiocie prowadzone było odrębne postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie sygn. akt XII Ko 76/16, a następnie przed Sądem Apelacyjnym w sprawie sygn. akt II AKa 222/17.

Tytułem podsumowania stwierdzić należy, że nie doszło do obrazy wskazanych w apelacji przepisów – art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., 167 k.p.k., czy art. 361 § 2 k.c. Wnioskodawca nie wykazał, że większość szkód materialnych powstała, lub że utracił korzyści. Oddalając wnioski dowodowe Sąd Okręgowy czynił to w sposób przemyślany, obszernie uzasadniając. W pisemnych motywach wyroku odniósł się do każdej kwestii podniesionej we wniosku i rozważania poddają się kontroli odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w zaskarżonej części jedynie w zakresie szkód związanych z zalaniem mieszkania, co zostało wyżej szczegółowo uzasadnione.

Z uwagi na zakres uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy, apelacja wniesiona przez Prokuratora nie mogła przynieść skutku w postaci obniżenia zasądzzonego zadośćuczynienia i odszkodowania.

**Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, w oparciu o dyspozycję art. 437 § 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.**